

# Karol Stęchły

---

## Doświadczenia Zgrupowania Bojowego Bravo XI zmiany PKW Afganistan w kwestii ubezpieczenia bocznego patrolu

---

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii  
Obrony Narodowej nr 4, 147-159

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

AUTOR  
mgr Karol Stęchły

RECENZENT  
dr hab. Andrzej Czupryński

## **DOŚWIADCZENIA ZGRUPOWANIA BOJOWEGO BRAVO XI ZMIANY PKW AFGANISTAN W KWESTII UBEZPIECZENIA BOCZNEGO PATROLU**

### **Wstęp**

W trakcie XI zmiany PKW Afganistan wystąpiły okoliczności zarówno w sposobie działania przeciwnika, jak również polskich żołnierzy. W wyniku wzrostu zagrożenia IED<sup>1</sup> rozwinięciu uległa taktyka polskich patroli pod kątem utrzymania przejezdności szlaków komunikacyjnych. Przede wszystkim znacznie większą uwagę zwrócono na sprawdzanie drogi poruszania się patroli. To z kolei wymusiło zapewnienie dodatkowego ubezpieczenia dla saperów. Z biegiem czasu taktyka ubezpieczenia bocznego uległa znacznemu rozwinięciu – dostosowaniu do charakteru działania przeciwnika. Zadaniem ubezpieczeń bocznych nie była już tylko ochrona saperów, lecz także patrolu.

Taktykę ubezpieczania kolumny pojazdów z wykorzystaniem elementu pieszego stosowano w Afganistanie już w czasie wojen brytyjsko-afgańskich. Był to znany sposób pokonywania zagrożonego odcinka drogi w terenie górzystym. W podobny sposób eskortowano konwoje w czasie wojny radziecko-afgańskiej.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie niektórych zagrożeń, rozwiązań taktycznych, wniosków i spostrzeżeń wyniesionych przez Autora.

### **Analiza terenu działania Zgrupowania Bojowego Bravo XI Zmiany PKW Afganistan**

Aby poprawnie zrozumieć charakter działania patroli ZBB niezbędne jest przybliżenie charakterystyki terenu, na jakim przyszło działać żołnierzom. Głównie była to dolina Khogyani, dolina Khwaja Omari oraz teren

---

<sup>1</sup> IED – Improvised Explosives Devices – według słownika NATO AAP-6 jest to *urządzenie podłożone lub wykonane w sposób improwizowany, zawierające destrukcyjne, śmiertelne, trujące, pirotechniczne lub zapalające substancje chemiczne, oraz zaprojektowane w celu zniszczenia, uniesprawnienia, nękania lub odwrócenia uwagi. Może zawierać materiały wojskowe, ale zwykle wykonane jest z elementów niewojskowych.*

położony w pobliżu drogi HWY-1, gdzie najczęściej wykonywano zadania. Każdy z nich różnił się od siebie zarówno pod względem pokrycia i ukształtowania jak również nastawienia ludności cywilnej do wojsk ISAF.

### **Khwaja Omari**

Dystrykt Khwaja Omari położony jest na północ od m. Ghazni. Zamieszkują go w przeważającej większości Hazarowie. Pozostaje on pod dużą kontrolą sił rządowych i uważany jest za bezpieczny. W centrum dystryktu znajduje się charakterystyczna dolina, przy której skupia się znaczna część ludności<sup>2</sup>. Jej najważniejsze cechy to (zdj. 1):



**Zdjęcie 1. Dolina Kwaja Omami**

a) bogata roślinność wokół głównej drogi, która wpływa na działanie; przede wszystkim ułatwia przeciwnikowi podejście i skryte wycofanie z ewentualnych stanowisk ogniowych w pobliżu drogi; stwarza doskonałe możliwości do maskowania przewodów od IED; z drugiej strony natomiast bardzo utrudnia piesze poruszanie dla żołnierzy ISAF; jazda off – road jest w zasadzie niemożliwa; ubezpieczenie boczne w takim terenie porusza się bardzo wolno;

---

<sup>2</sup> *Afganistan, prowincja Ghazni*, Dowództwo Wojsk Lądowych, Zarząd Rozpoznania i WE, Warszawa 2008, s. 18.

b) wzgórze wokół doliny wpływają na działanie; znajdują się tam dogodne punkty obserwacyjne lub też potencjalne stanowiska ogniowe; w wielu przypadkach teren ten jest niedostępny dla pojazdów ISAF ze względu na strome zbocza i ograniczającą dojazd roślinność.

## **Khogiani**

Dystrykt położony na zachód od m. Ghazni. Niemal w 100% zamieszany przez Pasztunów. Sytuacja bezpieczeństwa przedstawia się tam bardzo negatywnie. Kontrolowany jest przez kilka grup rebeliantów. Centralną częścią dystryktu jest gęsto zaludniona dolina, przez którą prowadzi główna droga – GK Route<sup>3</sup>. Podstawowe cechy tego terenu to (zdj. 2):



**Zdjęcie 2. GK Route w dolinie Khogiani**

a) gęsta zabudowa wpływająca na działanie; zapewnia skryte podejście do głównej drogi; stwarza dogodne możliwości do maskowania przewodów IED; w takim terenie przeciwnikowi łatwo jest skrycie wycofać się, a następnie ukryć wśród zabudowań; stwarza dogodne możliwości do umiejscowienia stanowisk ogniowych, obserwacyjnych, TP (np. okna, dachy budynków); dla sił ISAF gęsta zabudowa ogranicza możliwość poruszania się off – Road; broń większego kalibru: 30 mm armata Bushmaster, 40 mm granatnik Mk 19 w takich warunkach jest mało użyteczna;

---

<sup>3</sup> *Afganistan, prowincja Ghazni*, Dowództwo Wojsk Lądowych, Zarząd Rozpoznania i WE, Warszawa 2008, s. 18.

b) wąskie, kręte ulice, bez określonego schematu zabudowy wpływają na działanie; przede wszystkim dla elementowi pieszemu utrudniają orientację w terenie oraz poruszanie się w jednym, określonym kierunku; zasadniczo wydłuża drogę marszu; wykonanie manewru pojazdami ISAF jest w dużym stopniu ograniczone;

c) wysokie mury wokół kalat wpływają na działanie: ograniczają kontakt wzrokowy między ubezpieczeniem bocznym, a kolumną główną patrolu; utrudniają orientację patrolom pieszym; w takich warunkach łączność radiowa znacznie gorzej funkcjonuje.

## HWY-1

Rejon odpowiedzialności Zgrupowania Bojowego Bravo obejmował odcinek od m. Ghazni do granicy z prowincją Wardak. Administracyjnie teren ten należy do Khwaja Omari, niemniej jednak swoją charakterystyką znacznie odbiega od poprzednio opisanego obszaru. Jego najważniejsze cechy to:

a) teren zupełnie otwarty, nieliczna zabudowa i rzadko występująca roślinność. Wpływ na działanie umożliwia jazdę off – Road; daje przewagę w kwestii zasięgu broni, stwarza dogodne możliwości do wykorzystania 30 mm armaty BUSHMASTER, 40 mm granatnika automatycznego Mk 19; dzięki temu wojska mogą razić przeciwnika nie będąc jednocześnie w zasięgu jego broni; negatywnym aspektem może być możliwość prowadzenia obserwacji patroli przez przeciwnika z dużych odległości oraz duża ilość przepustów sprzyjających atakom przy użyciu IED;

b) teren miejscami górzysty z licznie występującymi formacjami skalnymi wpływa na działanie: skały stanowią bardzo dobre – naturalnie stanowiska ogniowe wykorzystywane przez przeciwnika; umożliwiają skryte prowadzenie obserwacji, przeprowadzenie ataku, a następnie bezpieczne się wycofanie; patrol niejednokrotnie nie byłby w stanie przeprowadzić ewentualnego pościgu; na zdjęciach 3 i 4 przedstawiono przykłady stanowisk ogniowych w rejonie HWY-1;

c) teren okresowo zamieszkały przez kuczi (pasterzy) wpływa na działanie: prowadzą oni obserwację i informują INS o ruchach wojsk koalicji, przemieszczając się w okolicy HWY-1, mogą również uczestniczyć w instalowaniu IED;

d) licznie występujące *wadi*<sup>4</sup> umożliwiają przeciwnikowi skryte poruszanie się, najczęściej pieszo lub na motocyklach; dzięki temu może on zajmować w sposób bezpieczny dla niego stanowiska ogniowe (zdj. 5); *wadi* są niejednokrotnie niewidoczne dla patrolu poruszającego się HWY-1, co przyczynia się do uzyskania zaskoczenia przez INS<sup>5</sup>; przeciwnik wykorzy-

---

<sup>4</sup> Sucha forma dolinna, w czasie pory deszczowej wypełniająca się wodą.

<sup>5</sup> INS – Insurgents – rebelianci.

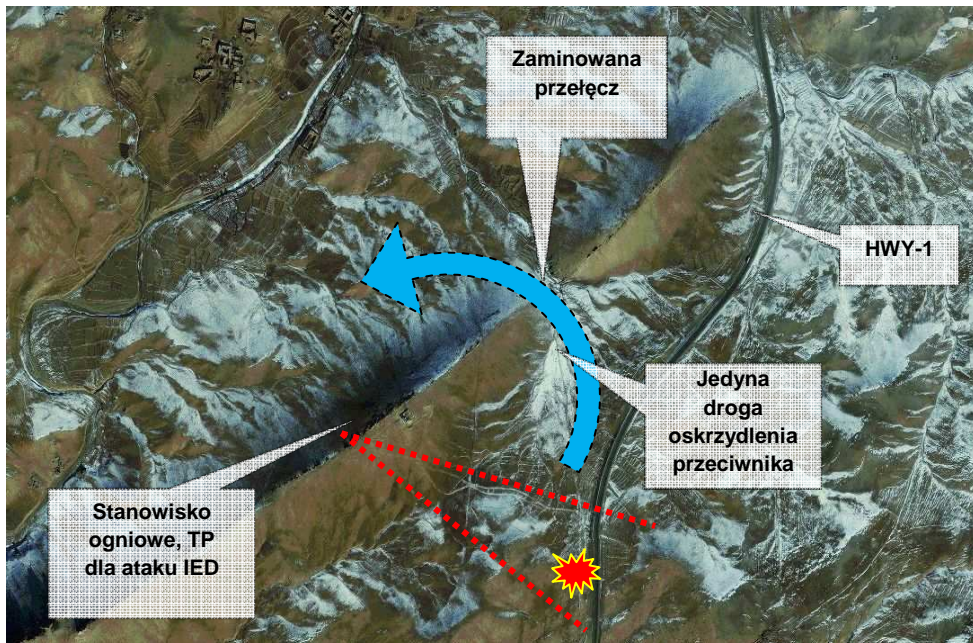
stuje skały na szczytach wzniesień położonych przy drodze jako naturalnie stworzone stanowiska ogniowe; dzięki osłonie przez zbocze może on bezpiecznie wycofać się do pobliskiej wioski po wcześniejszym przeprowadzeniu ataku na patrol; INS przewidują także potencjalną drogę podejścia pod ich pozycje lub oskrzydlenia; miejsce, w którym ruch jest skanalizowany często bywa zaminowane.



**Zdjęcie 3. Widok z potencjalnego FP na przepust na HWY-1**



**Zdjęcie 4. Widok z potencjalnego stanowiska ogniowego na patrol poruszający się HWY-1**



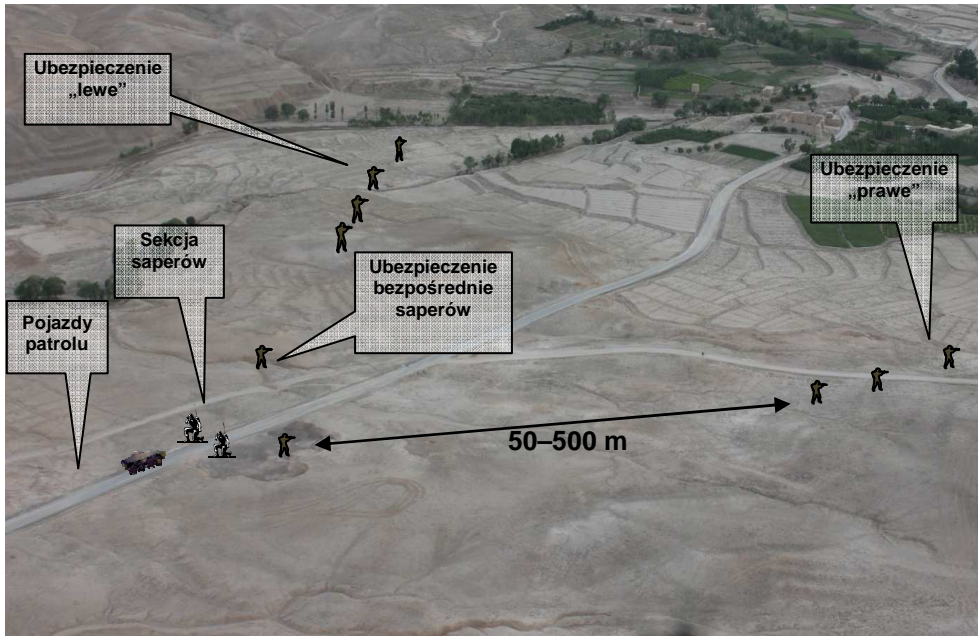
Zdjęcie 5. Sposób działania przeciwnika w rejonie HWY-1

### **Charakterystyka działania ubezpieczenia bocznego patrolu w trakcie realizacji zadań przez Zgrupowanie Bojowe Bravo**

Wraz z rozwojem misji ISAF zagrożenie atakami IED stopniowo wzrastało. Przeciwnik coraz rzadziej stosował ataki SAF na rzecz zdalnie odpalanych lub naciskowych min pułapek. Pozwalało mu to na stosunkowo bezpieczną ucieczkę z miejsca zdarzenia. Ta działalność INS zmusiła polskich żołnierzy do dokładnego sprawdzania pokonywanej przez nich drogi. Pracujący pieszo saperzy wymagali ubezpieczenia ich działania. Z tego powodu zaczęto wydzielać sekcje, drużyny piechoty, które poruszały się nieco z przodu, równoległe do drogi patrolu. Poza zabezpieczeniem działalności saperów spełniały szereg innych funkcji:

- 1) zapobieganie detonacji IED poprzez odnajdywanie przewodów elektrycznych oraz potencjalnych *Firing Point*;
- 2) ubezpieczenie patrolu z przodu oraz z boku pod kątem ostrzału z broni strzeleckiej oraz RPG;
- 3) prowadzenie rozpoznania pod względem występowania potencjalnych SO, PO dogodnych miejsc do wykonania zasadzki, śladów przebywania przeciwnika, jak również terenu, możliwości wykonania manewru czy też prowadzenia ognia.

Zdjęcie 6 przedstawia ogólny schemat ugrupowania patrolu w czasie sprawdzania podejrzanych odcinków drogi. Był to jeden z najczęściej stosowanych wariantów.



**Zdjęcie 6. Ogólny schemat działania ubezpieczenia bocznego**

Skład ubezpieczenia bocznego zmieniał się w zależności od terenu i sytuacji, niemniej jednak najczęściej były to sekcje, drużyny 3–6-osobowe. Aby mogły one w pełni wykonywać postawione przed nimi zadania, musiało być spełnionych szereg założeń:

1) drużyny działające jako ubezpieczenie muszą być na tyle mobilne oraz odpowiednio wyposażone w sprzęt, aby sprostać długości trasy, a także przeszkodom terenowym, jakie mogą wystąpić na drodze przemarszu. Jest to również bardzo wymagające zadanie pod względem kondycyjnym;

2) drużyny nie wchodzi w walkę z przeciwnikiem, mają zlokalizować go, a następnie wycofać się. Jest to związane bezpośrednio z uzbrojeniem, którym dysponują – służy jedynie do zerwania kontaktu;

3) działanie wysuniętych ubezpieczeń ma wyprzedzić przeciwnika, zaskoczyć go wtedy, gdy jest skupiony na siłach głównych patrolu przemieszczających się drogą.

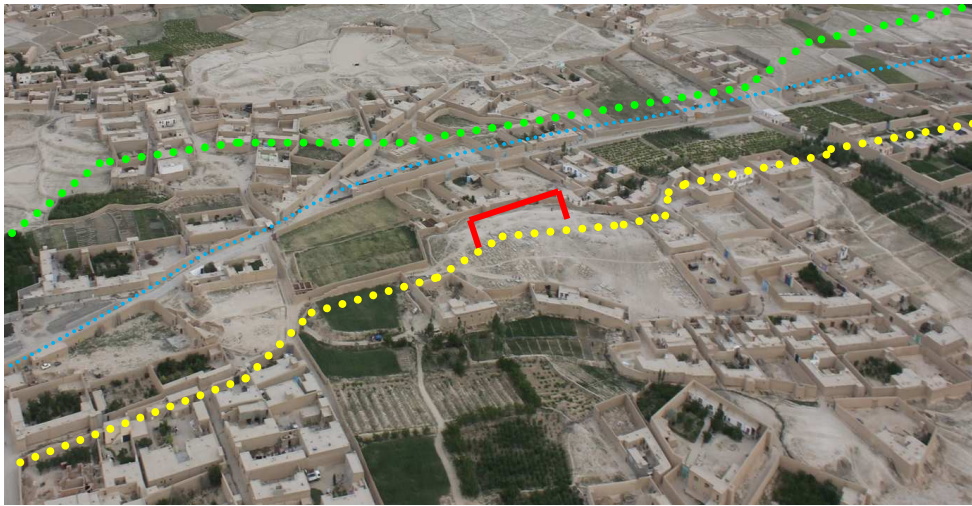
Poza podstawowym uzbrojeniem i wyposażeniem żołnierza ISAF dodatkowymi elementami były:

- opcjonalnie zabierany karabin maszynowy 7,62 mm UKM 2000 lub 7,62 mm PK;
- opcjonalnie zabierany granatnik RPG 76 „Komar”;



- zestaw dymów (przypadający na drużynę) – jako środki sygnalizacyjne;
- odbiornik GPS (jeden na drużynę), zdjęcia satelitarne, mapy;
- mała drabina – do pokonywania murów i ogrodzeń (w razie potrzeby).

W wielu przypadkach wykrycie potencjalnych stanowisk ogniowych lub też zaskoczenie przeciwnika, który już je zajmuje było głównym zadaniem stawianym przed ubezpieczeniem bocznym. Na zdjęciu 7 przedstawiono trasę pokonywaną przez element pieszy (kolor zielony i żółty) oraz siły główne patrolu (kolor niebieski). Na czerwono zaznaczono stanowisko ogniowe, z którego INS prowadzili ogień do patroli na poprzednich zmianach. Zapewnia ono skryte podejście i wycofanie. Ze względu na okoliczne zabudowania oraz brak dróg dojazdowych praktycznie żaden z pojazdów patrolu nie jest w stanie oskrzydlić przeciwnika. Drużyna działająca jako wysunięte ubezpieczenie może udaremnić tego typu atak. Trasa, jaką porusza się ubezpieczenie boczne, w wielu przypadkach znacznie odbiega od linii równoległej do trasy kolumny głównej patrolu. Taka sytuacja ma miejsce w szczególności w terenie zurbanizowanym. Gęsta zabudowa wiosek położonych przy GK Route w dystrykcie Khogyani zmuszała żołnierzy do kłuczenia w zaułkach zabudowań. Niejednokrotnie zmuszeni byli obchodzić długie mury, co znacznie komplikowało cały marsz.



**Zdjęcie 7. Stanowisko ogniowe przeciwnika na trasie poruszania się patrolu**

Dobrym rozwiązaniem tego problemu okazało się wykorzystywanie małej, lekkiej drabiny. Zdjęcie 8 obrazuje drogę poruszania się drużyn ubezpieczających na prawym skrzydle – kolor żółty oraz na lewym – kolor zielony.



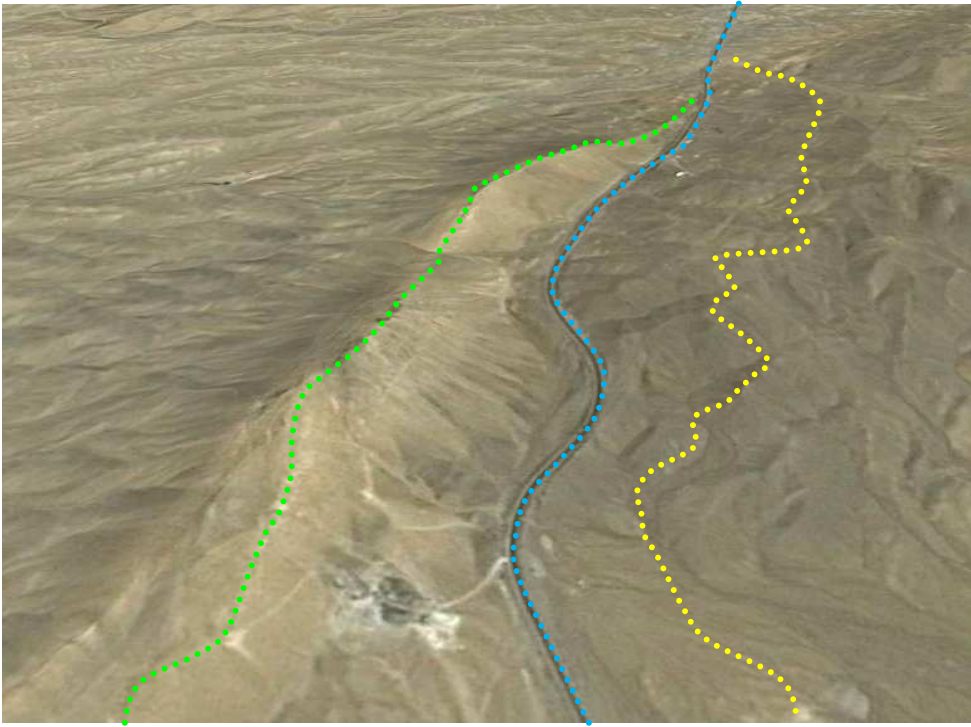
**Zdjęcie 8. Droga poruszania się ubezpieczenia bocznego w terenie zabudowanym**

Kolorem niebieskim natomiast zaznaczono trasę patrolu. Ubezpieczenia nie poruszają się trasą równoległą do kolumny, ale często w skos lub prostopadle w stosunku do niej. Wiąże się to przede wszystkim z wydłużeniem drogi pokonywanej przez żołnierzy oraz ogólnie wydłużeniem czasu na pokonanie określonego odcinka przez patrol. Miało to jednak pozytywne aspekty – przede wszystkim zmylenie przeciwnika, który mógł znajdować się na stanowisku ogniowym lub Trigger Point<sup>6</sup> (TP). Dodatkowo w znaczny sposób ograniczało to powtarzalność poruszania się po tej samej drodze.

W przypadku terenu otwartego z występującymi wzniesieniami wzdłuż drogi trasa elementu pieszego przebiegała przez grzbiety wzniesień gdzie mogły znajdować się potencjalne stanowiska ogniowe (zdz. 9). Formacja marszowa stosowana tutaj to tyraliera. Przy prostopadłym ułożeniu do drogi zapewniała dużą skuteczność w szukaniu przewodów od IED. Odległości między elementem pieszym i kolumną sił głównych patrolu były duże (300–500 m). Otwarta przestrzeń i kontakt wzrokowy zapewniały dobrą łączność radiową.

---

<sup>6</sup> Punkt kierowania wybuchem.



**Zdjęcie 9. Droga poruszania się ubezpieczenia bocznego oraz kolumny głównej patrolu w terenie górzystym (rejon Gates of Ghazni)**

W terenie gęsto zabudowanym, jak np. dystrykt Khogiani duży problem stanowiła orientacja przestrzenna. Głównie dotyczyło to położenia spiesznej piechoty względem pojazdów patrolu. W czasie przemieszczania się patrolu ważne było zachowanie odpowiednich odległości. Wysokie mury, ogrodzenia oraz płaski obszar w zasadzie wykluczały kontakt wzrokowy. Wymagało to ciągłej kontroli i komunikacji między dowódcami drużyn na ubezpieczeniach, dowódcą patrolu i saperami. W tym przypadku niezwykle przydatna stawała się nawigacja GPS. Na etapie planowania, jeżeli były do tego warunki, ustalano poszczególne punkty kontrolne, najczęściej skrzyżowania dróg lub charakterystyczne budynki. Względem takich punktów dowódca elementu pieszego podawał swoje położenie do dowódcy patrolu. Dowódca patrolu natomiast dysponował systemem BFT lub też dodatkowo komputerem z programem typu Falcon View podłączonym do odbiornika GPS. Na zdjęciu satelitarnym wyświetlanym na ekranie komputera zaznaczone były punkty kontrolne oraz aktualne położenie własnego pojazdu. Dzięki temu mógł on na bieżąco śledzić położenie swoich elementów. Dawało to również możliwość ostrzeżenia ich przed przeszkodami, jakie mogły się znajdować na drodze marszu oraz miejscami historycznymi (IED, SAF itp.).

W terenie gęsto pokrytym szatą roślinną<sup>7</sup> element pieszy najczęściej poruszał się w rzędzie. Formację tę warunkowały przede wszystkim liczne przeszkody terenowe: ogrodzenia sadów, strumienie, przejścia w zaroślach, zabudowania. Ograniczony kontakt wzrokowy zmuszał do zmniejszenia odległości między poszczególnymi żołnierzami. Jeżeli istniało duże prawdopodobieństwo kontaktu z przeciwnikiem, drużynę dzielono na sekcje dwuosobowe, a dalszy marsz wykonywano skokami.

### **Działalność przeciwnika**

Po analizie przypadków związanych z atakami IED na patrole ISAF niewątpliwie należy przyznać, iż przeciwnik w miarę upływu czasu dostosowywał swoją taktykę do procedur stosowanych przez żołnierzy ISAF. Przez pierwsze miesiące powielał schematy stosowane już wcześniej – instalowanie IED o działaniu naciskowym. Następnie dostosował rodzaj i umiejscowienie min pułapek tak, aby osiągnąć jak najlepszy skutek. Coraz częściej natrafiano na miny kierunkowe instalowane na trasie poruszania się saperów czy też pieszych ubezpieczeń. Przykładem tego jest zdarzenie z 12 lipca 2012. W czasie sprawdzania HWY-1 w m. ESPANDI polski patrol zabezpieczający działanie amerykańskiego RCP natrafił na IED kierunkowe (odpalane drogą radiową) ustawione w celu rażenia spieszonych piechoty ubezpieczającej siły główne (zdj. 10).

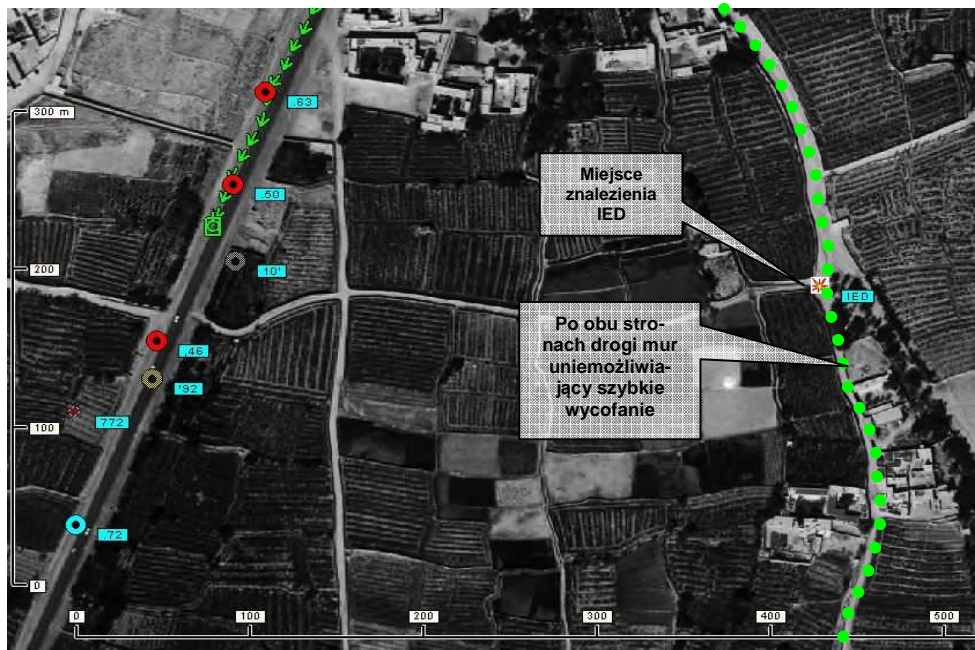
Po analizie zdarzenia okazało się, że Amerykanie w zasadzie zawsze używali tej samej drogi. Spieszona piechota amerykańska ubezpieczająca główną kolumnę RCP regularnie poruszała się ustaloną trasą. Nie uszło to uwadze INS, którzy zainstalowali na tej drodze IED.

IED o działaniu kierunkowym stały się bardzo poważnym zagrożeniem dla elementu pieszego. Przeciwnik instalował je w miejscach szczególnie uczęszczanych przez saperów oraz żołnierzy ich ubezpieczających: w murkach, przydrożnych rowach, na drzewach, polach uprawnych, w miejscach po wybuchu IED.

Zdarzały się sytuacje, kiedy przeciwnik stosował taktykę wciągnięcia żołnierzy ISAF w zawczasu przygotowaną zasadzkę. Przykładem może być sytuacja zaistniała w rejonie HWY-1, około 5 km na południe od m. Ghazni. Ubezpieczenie boczne patrolu, który poruszał się po głównej drodze było oddalone od głównej kolumny około 300 m. INS zaatakowali element pieszy z broni strzeleckiej. Do wsparcia piechoty zostały wysłane wozy bojowe. Przeciwnik w tym momencie rozpoczął wycofanie, nakierowując tym samym pojazdy ISAF na wcześniej przygotowany IED.

---

<sup>7</sup> Przykładem może być dolina Khwaja Omari.



**Zdjęcie 10. Wykrycie IED na trasie poruszania się elementu pieszego patrolu**

Innym przykładem może być sytuacja z ostrzałem moździerzowym. Element pieszy poruszający się równoległe do drogi HWY-1 został ostrzelany przez INS z wykorzystaniem broni strzeleckiej. Dla wsparcia piechoty użyto KTO Rosomak – skierowano je, w ramach pościgu za przeciwnikiem, w kierunku jego stanowisk ogniowych. Tam patrol wjechał w rejon planowego ognia moździerza.

W przypadku ataków na ubezpieczenia boczne z wykorzystaniem broni strzeleckiej znaczna ich część miała miejsce w dystrykcie Khogyani, w terenie, który wybitnie sprzyjał tego rodzaju działalności INS. Przeciwnik stosował się tam do kilku zasad. Bardzo często atakował w czasie wycofywania się patroli z obiektu działania w czasie, gdy polscy żołnierze byli już zmęczeni wykonywaniem zadania, ale także czuli się pewnie i „bezpiecznie”. Inną cechą działalności INS było atakowanie o zachodzie słońca. Prowadząc ogień z kierunku zachodniego na wschód, jak często miało to miejsce w dolinie Khogyani, trudno było wykryć stanowiska ogniowe przeciwnika.

## **Zakończenie**

Nawet taktyka, która sprawdza się najlepiej w danych warunkach, musi ciągle ulegać doskonaleniu. Głównie poprzez studiowanie oraz analizę działania przeciwnika, ale także własnych błędów. Należy pamiętać, iż stosowanie ciągle tych samych metod działania doprowadza w efekcie do zaadaptowania się przeciwnika, który jak wiadomo dość szybko się uczy.

Stosunkowo małe straty, jakie odniosło Zgrupowanie Bojowe Bravo XI Zmiany PKW ISAF, są w pewnym stopniu spowodowane stosowaniem taktyki bocznych ubezpieczeń. Rozwinięcie tego sposobu pokonywania niebezpiecznych miejsc, duże poświęcenie i wysiłek żołnierzy sprawiły, iż straty zostały zmniejszone do minimum.

### **EXPERIENCES OF COMBAT GROUP BRAVO OF 11<sup>TH</sup> POLISH MILITARY CONTINGENT CONCERNING PATROL'S FLANK COVERAGE**

*Abstract:* During the 11th Rotation of the Polish Military Contingent in Afghanistan, the tactics to use patrol's flank coverage was significantly developed. Initially that coverage aimed at securing engineers activities and increasing their effectiveness. However, with time the coverage included securing the whole patrol's force, detecting enemy's positions and observation points and preventing their attacks. Both sides introduced new methods of operation. The enemy improved attacks using Improvised Explosive Devices (IEDs) and rifles. Polish soldiers, however, tried to counteract them implementing appropriate activities.